



Z wieści lasu



Jarocińska
szkółka leśna



Siedziba
nadleśnictwa



Janusz
Gogółkiewicz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Drodzy Czytelnicy

Drodzy Czytelnicy! Rok 2016 nieuchronnie ma się ku końcowi. Chyba większość przyzna mi rację, że nuda na wielu płaszczyznach nie wiała i pewnie między innymi dlatego ten czas tak szybko minął. Liczę, że dla wszystkich z Państwa działo się zawsze więcej dobrego niż złego i bilans można uznać za dodatni. Świat pędzi coraz większym tempem, a my stawiamy sobie coraz to nowe wyzwania. W Nadleśnictwie Jarocin planuje się w przyszłym roku o kilka tysięcy metrów sześciennych większe pozyskanie i sprzedaż drewna (będzie to już prawie 100 tysięcy metrów sześciennych). W naszej szkółce leśnej mamy w planie do wyprodukowania rekordową ilość sadzonek - ponad 3 miliony dwieście tysięcy sztuk! Zmodernizujemy też system alarmowania o zagrożeniach pożarowych w lasach. Nuda więc nam raczej nie grozi, a kolejny rok niestety przeleci równie szybko, co ten upływający. Mam jednak nadzieję, że każdy znajdzie trochę czasu na wyhamowanie i refleksję. Życzę więc Państwu wraz z załogą nadleśnictwa, aby w nadchodzącym Nowym Roku okazji ku temu było jak najwięcej, bo spokój i rozważa są nam chyba teraz potrzebne jak rzadko kiedy. A poza tym oczywiście zdrowia!

Oprac. MARIUSZ TRAWIŃSKI

Ortofotomapa czyli las widziany z nieba

Na zlecenie Lasów Państwowych wykonano zdjęcia lotnicze między innymi dla obszaru obejmującego zasięg terytorialny Nadleśnictwa Jarocin. Po ich przetworzeniu, dostosowaniu do jednolitej skali i wpasowaniu w punkty osnowy geodezyjnej powstała ortofotomapa.

To wcale nie było proste zadanie. Fotografie musiały być wykonane podczas bezchmurnego nieba, a kąt padania promieni słonecznych nie mógł być mniejszy niż 30 stopni. Warunkiem było też uzyskanie tere-

nowej wielkości piksela nie większej niż 25 cm (tyle maksymalnie mogła wynosić odległość pomiędzy punktami terenowymi reprezentowanymi przez środki sąsiednich pikseli obrazu cyfrowego - np. lokalizator internetowy Zumi ma w większych miastach Polski wielkość terenową piksela wynoszącą 10 cm), co ma znaczenie jeśli chodzi o wysokość, z jakiej wykonano zdjęcie oraz obszar, który ono obejmuje. Zlecenie zrealizowano w sierpniu tego roku.

Jak sprawdzono poprawność

mapy? Na podstawie tzw. fotopunktów. Metoda polega na wytypowaniu charakterystycznych punktów znajdujących się maksymalnie blisko powierzchni ziemi i w sposób jednoznaczny widocznych na ortofotomapie oraz pomiarze tych samych punktów w terenie precyzyjnym odbiornikiem GPS z korekcją DGPS.

Do czego jest potrzebna ortofotomapa i numeryczny model terenu? W pierwszym rzędzie w:

- cyklicznie wykonywanych pracach urządzania lasu (taksacja i kontrola),

- Wielkoobszarowej Inwentaryzacji Stanu Lasu oraz w Banku Danych o Lasach,

- aktualizacji Leśnej Mapy Numerycznej,

- ochronie lasu (zdjęcia wykonane bliską podczerwienią).

Zdjęcia lotnicze znajdują również zastosowanie w opracowaniach dotyczących klęsk żywiołowych, ochrony przeciwpożarowej lasu, ochronie przyrody, hodowli lasu, inżynierii leśnej i turystyce.



Pomiar
kontrolny
fotopunktów



Jarocin z lotu
ptaka

KALENDARIUM

grudzień 2016 / styczeń 2017

- **20 grudnia** - Dzień Ryby, jest obchodzony jedynie w naszym kraju od 2003 r. Święto ma nakłonić do refleksji nad m.in. niehumanitarnym traktowaniem karpia w punktach sprzedaży
- **22 grudnia** - Pierwszy dzień zimy
- **29 grudnia** - Światowy Dzień Różnorodności Biologicznej
- **1 stycznia** - Światowy Dzień Pokoju (obchodzony przez Kościół katolicki)
- **6 stycznia** - Dzień Filatelisty (Polska)
- **20 stycznia** - Dzień Wierzy Głowiastej. Wierzbą głowiastą to jedyny gatunek drzewa, który można ogławić - ogławianie to pozabawianie drzew liściastych ich korony lub jej fragmentów
- **21 stycznia** - Dzień Babci
- **22 stycznia** - Dzień Dziadka
- **24 stycznia** - Światowy Dzień Śródków Masowego Przekazu

Oprac. WoJak

AKTUALNOŚCI

Nordic walking

11 grudnia odbył się zimowy spacer z kijkami z udziałem nadleśnictw Przytok i Zielona Góra (RDLP w Zielonej Górze). Wędrówka prowadziła na trasie „Szlaku pomników przyrody”. Leśnicy organizują wiele tego typu imprez, ale - by pospacerować po lesie - nie musimy wybierać się na imprezę zorganizowaną. Zapraszamy Państwa serdecznie na spacer w zimowej aranżacji przyrody. Mamy nadzieję, że ruch na świeżym powietrzu poprawi Państwu samopoczucie. (Nadleśnictwo Jarocin)

Bezpieczeństwo przeciwpowodziowe

Minister środowiska Jan Szyszko uczestniczył w uroczystym otwarciu obiektu, wykonanego w ramach „modernizacji zbiornika wodnego Nysa w zakresie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego - etap I”. - *To dwa tysiące hektarów powierzchni i ponad 120 milionów metrów sześciennych pojemności. Ma on znaczenie ponadregionalne i zasadniczy wpływ na zapewnienie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego mieszkańców* - powiedział. Wysokość dofinansowania w projekcie to ponad 314 mln zł. (Ministerstwo Środowiska)

Lasy mają własną TV?

Lasy Państwowe od wielu lat inwestują w akcje i programy edukacyjne zwiększające świadomość społeczeństwa. Na tym nie poprzestano! Od 18 listopada ruszył dziennik LP. Zadebiutował 18 listopada, za pośrednictwem strony internetowej. W roli prezenterki „Wiadomości Lasów Państwowych” wystąpiła rzeczniczka LP Anna Malinowska. W cyklicznych odcinkach prezentowane będą w telegraficznym skrócie zawsze bieżące najważniejsze informacje płynące z polskich lasów, w tym nowe zarządzenia, wydarzenia oraz komentarze i wyjaśnienia do informacji, jakie otrzymujecie Państwo w szumie pozostałych mediów. Link do serwisu można znaleźć również na stronie nadleśnictwa Jarocin, po prawej stronie w kolumnie. Polecamy. (LP)

750 mln zł na inwestycje

Tyle znajduje się w puli, jaką Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) przeznaczył na inwestycje, projekty i przedsięwzięcia o charakterze lokalnym, które nie są ujęte w ramach aktualnych programów NFOŚiGW. Dotyczy to w szczególności przedsięwzięć realizowanych dotychczas w ramach programów: Kawka, Ryś i Prosument. W roku 2017 na projekty przewidziano 40 mln zł. (MŚ)

Zima im nie strasza

Mimo że w górach panują już zimowe warunki, bieszczadzkie niedźwiedzie wciąż mają trudności z zapadnięciem w zimowy sen. Ich tropy można spotkać w wielu miejscach w Bieszczadach i Beskidzie Niskim. Przechadzają się po leśnych drogach, zaglądają na karmiska leśnej zwierzyny. Dają się podglądać fotopułapkom zastawianym przez leśników. Pamiętając niedawną akcję „Nie mów do mnie misiu” przypominamy, że niedźwiedzie to dzikie i groźne zwierzęta. Warto pamiętać, że przebudzone z zimowej drzemki niedźwiedzie mogą być również groźne dla ludzi, dlatego w żadnym wypadku nie należy schodzić ze szlaków turystycznych. (RDLP Krosno)

COP24 znowu w Polsce

W 2018 r. w Polsce odbędzie się najważniejsze globalne forum poświęcone światowej polityce klimatycznej: 24. sesja Konferencji Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (COP24) wraz z 14. sesją Spotkania Stron Protokołu z Kioto (CMP 14). Propozycję organizacji COP24 w Polsce, w imieniu polskiego rządu, zgłosił minister Jan Szyszko podczas swojego wystąpienia na sesji plenarnej konferencji COP22 w Marrakeszu. Działania zmierzające do zmniejszania koncentracji CO2 będą się odbywały m.in. poprzez wprowadzanie nowych technologii oraz zwiększenie udziału odnawialnych źródeł energii w bilansie energetycznym. Z kolei równoważenie emisji będzie następowało m.in. w drodze wzrostu zalesiania. Ten ostatni zapis został wprowadzony do umowy dzięki dużej determinacji polskiej delegacji. (MŚ)

Oprac. WoJak

OBALAMY MITY

Polskie sikory, nie zawsze kolorowe

Sikorka bogatka jest najliczniejszym, a zarazem najbardziej rozpoznawalnym przedstawicielem rodziny sikor w Polsce. Nie każdy zdaje sobie natomiast sprawę, że jest to jeden z sześciu gatunków tej rodziny, jakie możemy spotkać w naszym kraju.

Wspomniana już **bogotka** jest ptaszkiem bardzo charakterystycznym, którego możemy obserwować przez cały rok. Bogatka jest największym przedstawicielem rodziny mierzącym nawet do 15 cm. Jej charakterystyczną cechą jest jaskrawożółty brzuch, pasek ciemnych piór przechodzących przez środek korpusu tzw. krawat. Ciekawostką jest, że kształt tego paska piór pozwala zidentyfikować płeć. U samców wyraźnie się rozszerza w dolnej części ciała, natomiast u samic wyraźnie się zwęża i w rejonie ogona jest już praktycznie niezauważalny.

Po najpospolitszej i największej czas na przedstawiciela najbardziej barwnego. Jest nim sikorka **modraszka**. Jak sama nazwa wskazuje, sikorka ta ma coś wspólnego z kolorem niebieskim. Ptasek ten ma bardzo charakterystyczną niebieską główkę oraz skrzydła. Na jego główce zobaczyć możemy również czarny pasek piór przechodzący od dzioba przez oko aż po potylicę. Jest zdecydowanie mniejsza od bogatki, ale również, choć zdecydowanie rzadziej, możemy ją obserwować w przydomowych karmnikach.

Zdarza się również, że do naszych karmników może zawitać niecodzienny gość, jakim jest si-

kora uboga. Sikorka ta jest ubarwiona dość podobnie do bogatki. Odróżniają ją zdecydowanie mniej jaskrawe barwy. Gatunek ten preferuje skraje lasów i zarośli, jest bardzo aktywny w poszukiwaniu pokarmu. W okresie zimowym bardzo często łączy się w niewielkie stada złożone głównie z przedstawicieli tej samej płci, czasami stada te łączą się z przedstawicielami innych gatunków. Co ciekawe, w okresie wiosenno-letnim w przeciwieństwie do bogatki zdecydowanie unika siedzib ludzkich. Jej zachowanie zmienia się w okresie zimowym, kiedy to jej tolerancja na człowieka zdecydowanie się zwiększa i zdarza się, że zawita do naszych przydomowych jadalni.

Kolejne trzy gatunki są już silnie związane z lasami niezależnie do pory roku. **Sosnowka** jest to najmniejszy przedstawiciel rodziny sikor w Polsce. Ptasek ten zamieszkuje głównie bory świerkowe. Można go odróżnić od bogatki na podstawie dwóch bardzo charakterystycznych cech, pierwszą z nich jest biała plama z tyłu głowy, drugą jest brak czarnego krawata na brzuchu. Ciekawostką jest, że ptasek ten posiada zdolność stroszenia piórek na czubku głowy. Zachowanie takie możemy obserwować w momencie zagrożenia. Nastroszone piórka sprawiają wrażenie sterzącego kolca.

Oprócz sosnowki zdolność stroszenia piórek na czubku głowy posiada jeszcze **czubotka**. Jest to drobna sikora wyróżniająca się zaostrozonym, czarno-plam-

kowanym czubkiem. Na głowie ma niepowtarzalny, czarno-biały rysunek. Wierzch szarobrazowy, spód białawopłowy. Choć jest ptakiem pospolitym w borach, to jest mało znana, gdyż stale przebywa w koronach drzew iglastych.

Czarnogłówka jest bliźniaczko podobna do poznanej już przez nas sikory ubogiej. Różnice są bardzo subtelne. Oba gatunki mają podobną wielkość i podobne ubarwienie. Najważniejszą cechą odróżniającą sikorę ubogą od czarnogłówny jest brak w ubarwieniu wyraźnego rozjaśnienia na łatkach II rzędu. Przez co grzbiet, łotki i pokrywy wydają się być jednolicie szarobrazowe. Porównując typowo ubarwione osobniki możemy je również odróżnić po kształcie śliniaka, czyli ciemnej plamy pod dziobem. U sikory ubogiej śliniak jest mały i ma kształt mniej regularnego prostokąta, u czarnogłówny z kolei jest zwykle większy i rozszerza się u dołu w kształt trójkąta równoramiennego.

Nadchodzi okres zimowy - pamiętajmy, że dokarmiając sikorki słonią zachęcamy je tym samym do osiedlenia się na terenie naszej posesji. Jedna sikorka zjada dziennie tyle owadów i ich larw, ile sama waży. Jeśli przeliczymy to sobie na całe lato i na ilość ptaków, które odwiedzają nasze ogrody, wyjdą tony. Warto więc pomagać ptakom zimą, one odwdzięczą się nam wiosną i latem, chroniąc nasze rośliny, kwiaty i zapewniając relaks w ogrodzie.

Tekst: Bartosz Skrzypczak
- Parus Projekt



Lasy Europy - Francja



Powierzchnia
54.882.460 ha
liczba mieszkańców
59,5 mln
las
15.061.650 ha

W kolejnej odsłonie lasów europejskich wybierzemy się dzisiaj daleko na zachód, do Republiki Francuskiej. Państwo zamieszkuje 59,5 mln mieszkańców. Powierzchnia kraju wynosi 54.882.460 ha (IFN 2005), gdzie lasy stanowią 27,47% jego powierzchni (15.061.650 ha). Lesistość poszczególnych 53 departamentów jest dość nierównomierna, ponieważ waha się od 4 do 62%. Oznacza to, że mamy rejony o dość sporej ilości drzew, jak i znacznie ich pozbawione.

Lesistość, gatunki, własność

Lasy gospodarcze stanowią największy udział zajmując powierzchnię 14.237.466 ha. Własność państwową stanowi jedynie 11%, 16,3% to własność samorządowa. Lasy prywatne zajmują łącznie 10.481.410 ha, co stanowi 73,7% ich udziału (źródło Inventaire Forestier National, 2005 r.). Tu regulacje prawne są unormowane, obowiązkowy plan zagospodarowania lasu muszą posiadać właściciele powierzchni leśnej powyżej 25 ha. Przeciętna wielkość prywatnego gospodarstwa leśnego wynosi 2,9 ha. Główną masę stanowią gatunki drzew liściastych, jest ich całkiem sporo - 63,8% całkowitego zapasu drzewostanów. To 2/3 całkowitej powierzchni leśnej. Bory iglaste zajmują tereny górskie i strefę śródziemnomorską.

Trudne tematy w Rogowie



Leśnicy często się kojarzą z rubasznym panem ze strzelbą i psem u boku. Tymczasem nie każdy leśnik jest myśliwym i na odwrót. Na zdjęciu: myśliwy podczas polowania

Opr. Hubert Przybylski

Jak co roku, w grudniu w Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie odbyła się XXI konferencja z cyklu Współczesne Zagadnienia Edukacji Leśnej Społeczeństwa. Tematem przewodnim tegorocznego spotkania były „Trudne tematy w edukacji przyrodniczo-leśnej”. Udział w konferencji wzięło również Nadleśnictwo Jarocin, które oddelegowało dwóch pracowników.

Podstawowym problemem jest nadal wyjaśnianie społeczeństwu planowanego i zrównoważonego pozyskania drewna w Lasach Państwowych w odniesieniu do ochrony przyrody, postrzegane często przez ludzi, jako masowe „wyrąbwanie lasu”. Nie wszyscy mają również do końca jasny obraz zasad funkcjonowania i finansowania leśnictwa w Polsce, a także powszechnej dostępności i form korzystania z terenów leśnych. Kolejne trudne pytania dotyczyły zarządzania przez leśników przyrodniczym skarbem - Puszcą Białowieską - w obliczu wielkiej gradacji kornika drukarza i zamierania litych drzewostanów świerkowych. Spora część konferencji dotyczyła pojawiającego się w ostatnim czasie tematu łowiectwa, rozumianego jako czynność polowania, zabijania, spożywania i korzystania z tusz zwierząt. W opinii społecznej często leśnicy utożsamiani są z myśliwymi, dlatego też zachodzi konieczność podnoszenia świadomości co do wizerunku leśników i myśliwych. Także prowadzona przez myśliwych gospodarka łowiecka dla wielu osób nie jest do końca zrozumiała. W burzy zróżnicowanych oczekiwań obywateli naszego kraju, różnych doniesień medialnych związanych z leśnictwem, lasami oraz myślistwem, zachodzi potrzeba właściwego prowadzenia dialogu ze społeczeństwem, a także rzetelnego przedstawienia roli i miejsca człowieka w środowisku przyrodniczym i jego oddziaływania na ekosystemy leśne.

Podczas warsztatów przygotowanych drugiego dnia konferencji edukatorzy pogłębiali wiedzę dotyczącą chorób przenoszonych przez kleszcze oraz metod i sposobów zapobiegania zakażeniu się boreliozą. Uczestnicy przygotowywali też i degustowali dania kuchni myśliwskiej, opartej na zdrowym mięsie, jakim jest dziczyzna.

Ochrona przyrody

Ochrona przyrody we Francji jest nadzorowana dwutorowo: kontraktowo i ustawowo. Dokumentem prawnym jest obowiązująca od 28 lutego 2005 r., Karta Środowiska. Główną instytucją w zakresie ochrony przyrody jest Ministerstwo Ekologii i Trwałego Rozwoju. Do sieci Natura 2000 należą 174 obszary specjalnej ochrony ptaków oraz 1.219 obszarów ochrony habitatowej dzikiej fauny i flory (w tym morskiej). Wśród form ochrony przyrody wyróżniamy: 7 parków narodowych, 156 rezerwatów przyrody, 1.400 obiektów ochrony biotopu oraz 1.400 obszarów pozostałych form ochrony o znaczeniu artystycznym, historycznym, naukowym, leśnym lub krajobrazowym.

Prawo leśne, zarządzanie

Polityka i gospodarka leśna leży w kompetencji Dyrekcji Generalnej Terenów Wiejskich i Lasów w Ministerstwie Rolnictwa, Wyżywienia i Spraw Wiejskich. Na poziomie krajowym główną instytucją kształtującą politykę leśną państwa i realizującą zadania wynikające z kodeksu leśnego jest Krajowy Urząd Lasów ONF utworzony w 1966 r.) zarządzany

przez przedstawicieli ministerstw, samorządów i stowarzyszeń leśnych. Od 2001 ONF obejmuje 10 dyrekcji terytorialnych i 5 dyrekcji regionalnych. Dyrekcje terytorialne zajmują się stymulowaniem działań, udostępnianiem lasów, kontaktem ze społeczeństwem, poradnictwem, drzewnictwem, wspieraniem rozwoju lokalnego, gospodarką zasobami wodnymi, ochroną siedlisk wilgotnych, zagospodarowaniem terenów podmiejskich, programem Natura 2000, krajobrazem, ochroną przyrody i różnorodności biologicznej, kwestiami odpowiedzialności handlowej, systemami informacji geograficznej i systemem GPS. Przy dyrektora generalnym działa: inspekcja generalna (stały audyt wewnętrzny w ujęciu tematycznym lub geograficznym), komitet naukowy (13 ekspertów różnych dziedzin i specjalizacji, mianowanych na 4 lata), oraz centrum kryzysowe. ONF zatrudnia w sumie 7.200 osób, mających status urzędnika publicznego, w tym 5.600 na stanowiskach technicznych i 1.600 na stanowiskach administracyjnych, a ponadto 3.330 robotników leśnych, zajmujących się głównie pielęgnacją upraw i młodników. Gospodarkę zwierzyną leśną, polowania i odszkodowania

łowieckie od 2001 r. przejął Krajowy Urząd Polowań i Zwierzyny Leśnej.

Badania i edukacja leśna

Badaniami leśnymi we Francji zajmują się Krajowy Rejestr Leśny, Narodowy Instytut Badań Rolnych, Instytut Badawczy Inżynierii Rolnej i Środowiska, Instytut na Rzecz Rozwoju Leśnego, Zjednoczenie Las Celuloza oraz Centrum Współpracy Międzynarodowej w zakresie Badań Agromonomicznych. Francuski system edukacji obejmuje dwie równoległe drogi: wyższe szkoły inżynierskie i uniwersytet. Wykształcenie leśne na poziomie inżynierskim można zdobyć w centrum kształcenia inżynierów leśników przy Państwowej Szkole Gospodarki Rolnej, Wód i Lasów w Nancy. Inne publiczne lub prywatne instytucje umożliwiające program edukacji dotyczący lasu to Wyższa Szkoła Narodowa Technologii i Przemysłu Drewna.

Oprac. WoJAK

Zaczerpnięto: „Lasy i leśnictwo krajów Unii Europejskiej” IBL, CILP - Warszawa 2006

Lasy Państwowe to nie administracja rządowa

Organy administracji leśnej nie zaliczają się do administracji rządowej - napisała w opinii Państwowa Komisja Wyborcza.

Wątpliwości, czy Lasy Państwowe są częścią administracji rządowej, a tym samym, czy pracownicy LP mogą pełnić funkcje w jednostkach samorządu terytorialnego, pojawiły się po ostatnich wyborach samorządowych. W art. 27 pkt 3 ustawy o samorządzie gminnym zapisano, że funkcji wójta nie można łączyć z zatrudnieniem w administracji rządowej, złamanie tego zakazu skutkuje wygaszeniem mandatu. W ciągu ostatnich kilku miesięcy mandat został wygaszony m.in. wójtowi Słupi Koneckiej. Tamtejszy komisarz wyborczy stwierdził, że samorządowiec będąc pracownikiem LP łamie zakaz łączenia stanowisk.

Wydana właśnie opinia Państwowej Komisji Wyborczej ostatecznie rozwiewa wątpliwości dotyczące pracowników LP wybranych do samorządu terytorialnego. Wojciech Hermeliński, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, po zapoznaniu się z opracowaniem dyrektora generalnego LP Konrada Tomaszewskiego „Państwowe Gospodarstwo Leśne, Lasy Państwowe - Forma Organizacyjno-Prawna, w tym Status LP”, wyjaśnia, że „organy administracji leśnej, o których mowa w ustawie z dnia 28 września 1991 r.

o lasach (Dz. U. z 2015 r. poz. 2100, z późn. zm.), nie zaliczają się do administracji rządowej. Oznacza to zatem, że pracownicy Lasów Państwowych nie są zatrudnieni w administracji rządowej”.

Według PKW fakt, iż jednostki organizacyjne Lasów Państwowych nie są zaliczane do administracji rządowej wynika także z art. 50 i 54 ustawy o lasach. „Zgodnie bowiem z art. 50 ust. 1 powołanej ustawy Lasy Państwowe prowadzą działalność na zasadzie samodzielności finansowej i pokrywają koszty działalności z własnych przychodów”.

W wydanej opinii PKW powołuje się także na analogiczny wyrok Sądu Najwyższego z grudnia 2004 r. „Z uwagi na powyższe, według oceny Państwowej Komisji Wyborczej pracownicy Lasów Państwowych, o których mowa w ustawie o lasach, nie podlegają zakazowi łączenia mandatu wójta z zatrudnieniem w administracji rządowej, o którym mowa w art. 27 pkt 3 ustawy o samorządzie terytorialnym” podsumowuje PKW.

Tekst: www.lasy.gov.pl 17.11.2016

Obecnie na różnych szczeblach samorządów działa 527 obecnych i byłych pracowników LP (najwięcej na terenie regionalnych dyrekcji LP w Białymstoku - 59 oraz w Olsztynie - 50).

Książka leśnika dostępna w internecie

Andrzej Antowski, podleśniczy z Nadleśnictwa Jarocin, od lat interesuje się historią wielkopolskich leśników w czasach II wojny światowej. Pokłosiem tej pasji jest licząca blisko 400 stron książka, która zbiera w całość i porządkuje materiały do tej pory rozproszone w wielu różnych źródłach.

Punktem wyjścia do powstania książki „Poznańscy leśnicy w służbie Wielkopolski Walczącej 1939-1945” były informacje zawarte w „Almanachu Polskich Leśników Kombatanów” oraz ustalenia Komisji Kombatanckiej działającej przy RDLP w Poznaniu. Bezpośrednim impulsem do rozpoczęcia pracy było obchodzone w zeszłym roku 95-lecie istnienia Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu oraz 70. rocznica zakończenia wojny. Autor zajął się weryfikacją biografii pracowników leśnictwa, którzy pracę w zawodzie podjęli przed wybuchem II wojny światowej lub rozpoczęli ją w trakcie niemieckiej okupacji. By uniknąć powielanych błędów i zweryfikować fakty, starał się też dotrzeć do rodzin bohaterów swojej książki. Dzięki temu udało się nie tylko wprowadzić korekty, ale i poznać wiele nowych faktów i dokumentów. Te ostatnie wraz ze zdjęciami stanowią dopełnienie tekstu i zdaniem prof. dr. hab. Władysława Chałupki z Instytutu Dendrologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, który był konsultantem merytorycznym, to właśnie materiały ikonograficzne stanowią jeden z walorów opracowania. Oprócz notek

biograficznych leśników-konspiratorów, zawiera ono też informacje o prowadzonych przez nich działaniach, w tym akcjach zbrojnych, ale także o miejscach ich działalności - leśniczówkach, osadach leśnych, lokalach konspiracyjnych, bunkrach i schronach.

Na różnych frontach II wojny światowej walczyło około 400 wielkopolskich leśników. Natomiast na terenie naszego regionu w walkę z okupantem włączyło się ok. 140 osób zawodowo związanych z leśnictwem. „Walkę podejmowali zarówno zaprzysiężeni, jak i nie-

należący do organizacji podziemnych. Działania polegały w głównej mierze na sabotażu zarządzeń władz okupacyjnych, wypełnianiu w ten sposób postanowień konspiracyjnej Rady Głównej Leśnictwa. Wobec panującego terroru bronili honoru Polaka oraz godności polskiego leśnika, dając przykład umiłowania Ojczyzny i lasów” - napisał we wstępie do książki jej autor.

Publikacja „Poznańscy leśnicy w służbie Wielkopolski Walczącej 1939-1945” dostępna jest w formacie PDF. Można ją otrzymać bezpośrednio od autora, pisząc na adres andrzej.antowski@pozn.lasy.gov.pl lub pobrać bezpośrednio ze strony Nadleśnictwa Jarocin. Książka została wydana na zlecenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, a jej powstanie było możliwe dzięki dofinansowaniu w ramach dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

(Is)



Słoneczniki należą do astrowatych, najliczniejszej rodziny roślin okrytonasiennych. Ich najbardziej charakterystyczną cechą jest budowa kwiatostanu zwanego koszyczkiem, złożonego z drobnych kwiatów zebranych na szczycie pędu. W tkankach wielu z tych roślin występuje sok mleczny o barwie białej, żółtej lub pomarańczowej. Bardzo znanym przedstawicielem tej grupy roślin jest powszechnie uprawiany słonecznik zwyczajny (*Helianthus annuus*). W ostatnich latach, z powodu swoich cennych właściwości, coraz bardziej znany jest *Helianthus tuberosus* czyli słonecznik bulwiasty. Do tej samej rodziny należy mniszek lekarski, jastrzębiec, a także tak powszechnie znane warzywa jak sałata, endywia, scorzonera czy karczoch śródziemnomorski. Korzeni cykorii używa się jako domieszki do kawy lub jej zamiastkę.

Topinambur jest okazałą byliną, o prostej, wzniesionej, szorstko owłosionej łodydze, dorastającej do 3,5 m wysokości. Na jej szczycie znajdują się żółte kwiaty zebrane w piękny, duży koszyczek o średnicy 1,5 - 2,5 cm. Kwitnie w okresie od lipca do listopada. Odmiany spotykane w ogrodach mają kwiaty ładniejsze od kwiatostanu typowego i są uprawiane jako rośliny ozdobne. Zapyłane są przez owady, głównie przez pszczoły i motyle. W naszych warunkach klimatycznych nasiona nie dojrzewają. Roślina rozmnaża się tylko wegetatywnie. Łatwo odrasta z bulw wytwarzanych na podziemnych rozłogach. Po okresie kwitnienia substancje odżywcze przenoszone są z części nadziemnych do bulw. Pędy zamierają po nadejściu mrozów. Natomiast bulwy bardzo

Topinambur słonecznik bulwiasty



dobrze zimują w glebie, a zdaniem znawców, wiosną mają lepszy smak niż jesienią. Liście są z obu stron szorstko owłosione i osiągnąć długość 10 - 20 cm. Mają kształt owalny lub jajowaty, grubo piłkowane brzegi i są zaokrąglone na szczycie. Pod ziemią, oprócz cienkich korzeni, roślina wytwarza ponadmetrowej długości rozłogi. Na nich wyrastają różnej wielkości bulwy, o nieregularnym kształcie.

Topinambur w stanie naturalnym chętnie rośnie na terenach wilgotnych, często nad brzegami zbiorników wodnych i na obrzeżach lasów. Jako roślina ruderalna spotykany jest na nieużytkach, przydrożach, wysypiskach śmieci. Szybko się rozprzestrzenia, dzięki możliwości rozmnażania wegetatywnego przez bulwy. Ze środowisk, do których wnika, wypiera występujące w nich gatunki roślin. Często w krótkim czasie dochodzi do tego, że tworzy zbiorowiska jednogatunkowe. Z tego względu w wielu regionach uznaje się go za uciążliwy gatunek inwazyjny i zaleca zaniechanie jego uprawy na terenach obszarów chronionych i położonych w pobliżu wód.

Pierwotnie występował tylko na terenach Ameryki Północnej. Do Europy, na teren Francji, został sprowadzony w 1615 r. Ze względu na jadalne, słodkawe bulwy uprawiany był jako roślina warzywna. To wydarzenie zbiegło się w czasie z pobytem w Paryżu przedstawicieli południowoamerykańskich Indian Tupinamba. Nazwa ich plemienia została skojarzona z nową egzotyczną rośliną, chociaż słonecznik pochodził z Ameryki Północnej. Polska nazwa naukowa i zwyczajowa, pochodzą od wytwarzanych przez tę roślinę bulw.

Od XVIII w. większym zainteresowaniem zaczęły się cieszyć ziemniaki. Ponowny wzrost popularności słonecznika bulwiastego nastąpił po drugiej wojnie światowej, kiedy lepiej poznano jego cenne właściwości odżywcze i zdrowotne. Obecnie w Polsce uprawiany jest na małą skalę, głównie jako roślina pastewna i przemysłowa.

Jego bulwy zawierają znaczne ilości węglowodanu inuliny, co umożliwia im w naszych warunkach klimatycznych przetrwanie zimy w glebie. Inulina jest dobrze tolerowana przez chorych na cukrzycę. Dlatego bulwy tego słonecznika mogą być spożywane przez diabetyków, zamiast zawierających dużo skrobi ziemniaków. W postaci sproszkowanej dodawane są również do dietetycznych preparatów odżywczych, dla tej grupy osób chorych, dających poczucie sytości.

Pędy zebrane przed kwitnieniem, w formie paszy zielonej lub kiszonki, są cenioną paszą dla bydła, owiec i świń. Bulwy są także wartościową paszą dla zwierząt hodowlanych. Stanowią również ulubiony przysmak dla dzików. Z tego względu topinambur często stosowany jest w lasach do obsadzania poletek i tzw. pasów zaporowych. Mają one zatrzymywać zwierzyń leśną w łowisku i w ten sposób ograniczać wielkość szkód wyrządzanych przez nią w uprawach rolnych, na polach sąsiadujących z lasami.

Zarówno bulwy, jak i biomasa uzyskiwana z pędów nadziemnych słonecznika bulwiastego są surowcem do produkcji bioetanolu, stanowiącego dodatek do paliw ciekłych.

WACŁAW ADAMIAK

Dystynkcje leśne, czyli kto jest kim w nadleśnictwie

Służba Leśna to organ odpowiedzialny za prowadzenie gospodarki leśnej i ochronę Lasów Państwowych powołany ustawą z dnia 28 września 1991 roku o lasach. Do Służby Leśnej zalicza się również pracowników Lasów Państwowych zajmujących się m.in. zwalczaniem przestępstw i wykroczeń w zakresie szkodnictwa leśnego. Zadania

te wykonują strażnicy leśni. Strażnik na terenie lasu może zatrzymywać do kontroli, legitymować i karać mandataми oraz pozwać do sądu jako oskarżyciel publiczny. Podobne kompetencje posiadają także np. leśniczowie. W nadleśnictwach pracują także osoby niezaliczane do Służby Leśnej.

Pracownikiem Służby Leśnej może być osoba, któ-

ra jest obywatelem polskim, ukończyła 21 lat, ma pełnię praw cywilnych i obywatelskich, posiada odpowiednie kwalifikacje zawodowe, cieszy się nienaganną opinią, zatrudniona jest w pełnym wymiarze czasu pracy, ma odpowiedni stan zdrowia i nie była karana sądownie za przestępstwo z chęci zysku lub z innych niskich pobudek.

Odnznaki służbowe używane w Służbie Leśnej



Skąd się bierze drewno

Zaspokojenie naszego zapotrzebowania na drewno i zapewnienie trwałości lasów nie są sprzecznymi interesami. Drewno w Polsce jest naturalnym bogactwem, które jest całkowicie odnawialne.

Gwarantuje to wielofunkcyjna, zrównoważona gospodarka leśna, prowadzona przez Lasy Państwowe, opiekujące się 77,5 proc. polskich lasów (największą w Unii Europejskiej organizacją zarządzającą lasami publicznymi).

Leśnicy pozyskują surowiec w granicach wyznaczonych przez standardy ekologicznej gospodarki, badania naukowe i 10-letnie plany urządzenia lasu, zatwierdzone przez ministra środowiska - średnio do 55-60 proc. drewna, które przyrasta w lesie; cała reszta zwiększa zapas na pniu. Dlatego nasze zasoby drewna rosną z roku na rok i są już dwukrotnie większe niż pół wieku temu. Wynoszą 2,5 mld m sześć., w tym w Lasach Państwowych - blisko 1,95 mld m sześć., co czyni je piątymi co do wielkości w Europie. Kupując drewno lub produkty z drewna z Lasów Państwowych, mamy pewność, że surowiec został pozyskany w sposób niezagrażający przyrodzie, co potwierdzają międzynarodowe certyfikaty FSC i PEFC.

Również zasobność drzewostanów w lasach zarządzanych przez PGL LP stale rośnie. W roku 1991 wynosiła 190 m sześć./ha, a 20 lat później, w 2011 r. - już 254 m sześć./ha. W 2015 r. wzrosła do 269 m sześć./ha. Według międzynarodowych statystyk polskie lasy zaliczają się pod tym względem do czołówki europejskiej, charakteryzując się ponad dwukrotnie

wyższą przeciętną zasobnością niż pozostałe lasy Starego Kontynentu. Stale rosnąca zasobność drzewostanów, a tym samym przyrastające zasoby drewna w Lasach Państwowych umożliwiają stopniowe zwiększanie jego pozyskania.

Głównym dostawcą surowca na polski rynek są Lasy Państwowe, które pokrywają ponad 90 proc. zapotrzebowania krajowego przemysłu i mieszkańców. Aby zaspokoić rosnący popyt, leśnicy zwiększają pozyskanie drewna: od 1990 r. wzrosło ono przeszło dwukrotnie - do 38,5 mln m sześć. w 2015 r. Ponieważ jednocześnie rośnie powierzchnia lasów, a przede wszystkim ich zasobność, naukowcy oceniają, że Lasy Państwowe będą mogły stopniowo zwiększać pozyskanie drewna do połowy stulecia.

Warto pamiętać, że przychody Lasów Państwowych w ponad 90 proc. pochodzą właśnie ze sprzedaży drewna. To zapewnia im samodzielność finansową i umożliwia wykonywanie licznych zadań na rzecz polskich lasów i ich użytkowników bez korzystania z pieniędzy podatników (inaczej niż w wielu innych krajach Europy).

Zwiększają się nie tylko nasze zasoby drewna, lecz także powierzchnia lasów. W połowie XX w. zajmowały nieco ponad jedną piątą obszaru Polski, a dziś już niewiele mniej niż jedną trzecią. Lasy Państwowe pozyskują drewno, ale w tym samym czasie odnawiają drzewostany i zalesiają dotychczasowe nieużytki. Co roku leśnicy sadzą aż 500 mln nowych drzew, czyli średnio... 57 tys. na godzinę.

WIESŁAW PLATA
tekst pochodzi ze strony lasy.gov.pl